Nr. 570. (Wydanie poranne). We Lwowie poniedziałek dnia 11 grudnia 1905. Rok XXXVIII.

# DZIENNIK POLSKI

wychodzi 2 razy dziennie.

**Prenumerata wynosi:**
we Lwowie:
miesięcznie 2 korony;
za dwurazową dostawę do domu dopłaca się 60 halerzy;
na prowincji:

| z jednorazową przesyłką: | | z dwurazową przesyłką: | |
|---|---|---|---|
| rocznie . . . | 30 K — h | rocznie . . . | 36 K — h |
| kwartalnie . . | 7 „ 50 „ | kwartalnie . . | 9 „ — „ |
| miesięcznie . . | 2 „ 50 „ | miesięcznie . . | 3 „ — „ |

W Niemczech miesięcznie 3 M. 50 fen. — W innych krajach miesięcznie 4 Fr.

*Rękopisów Redakcja nie zwraca.*

Adres: „DZIENNIK POLSKI“ — Lwów, plac Marjacki l. 7. Telefonu Nr. 151.

**Ogłoszenia:**
Za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce 20 halerzy. Za jeden wiersz petitowy w rubryce *Nadesłane* 40 halerzy. Drobne ogłoszenia po 3 halerze za słowo. — Najmniejsze ogłoszenie 30 halerzy.

Doniesienia o ślubach, zaręczynach i inne prywatne komunikaty po *Kronice* za jeden wiersz petitowy 60 halerzy.

**Numer pojedynczy:**

| we Lwowie: | | na prowincji: | |
|---|---|---|---|
| poranny . . . | 8 halerzy | poranny . . . | 10 halerzy |
| popołudniowy | 4 halerzy | popołudniowy . | 5 halerzy |

Właściciele i redaktorowie: Dr. K. Ostaszewski-Barański i Mieczysław Schmitt.

## Ubezpieczenie urzędników prywatnych.

Jak wiadomo, przedłożył rząd Radzie państwa na pierwszem jej posiedzeniu, projekt ustawy, dotyczącej przymusowego ubezpieczenia urzędników prywatnych. Projekt ten z małemi zmianami równa się projektowi przedłożonemu Radzie państwa już w r. 1901.

W owym czasie odbyły się w tej sprawie liczne wiece w całej monarchji (we Lwowie 20 października 1901 r.) obecnie zaś dziwna jakaś apatja opanowała wszystkich interesowanych, gdyż o ile mi wiadomo, z kół tych nie podniósł się dotychczas żaden głos w kraju. A przecież sprawa tak ważna, dotycząca tysięcy rodzin, wymagała, by i nad obecnym projektem zastanowiono się gruntownie, by póki czas, usunąć liczne wady i braki, jakie projekt ten wykazuje.

Wiec odbyty 20 października 1901 r. we Lwowie wybrał stałą delegację, której poruczono „wypracowanie szczegółowego projektu zmian, jakie do ustawy wprowadzić należy i projekt ten poprzeć u decydujących czynników. Otóż zdaniem mojem, obowiązkiem tej delegacji (tworzyło ją prezydjum wiecu) było, zanim obecny projekt wszedł na porządek dzienny obrad Rady państwa, zwołać ponowny wiec urzędników prywatnych, zdać sprawę ze swej czynności; zasięgnąć opinji interesowanych — ewentualnie poczynić starania, by uchwały, zapadłe na wiecu, zostały uwzględnione. Tymczasem tak się nie stało i zachodzi obawa, że obecny projekt stanie się ustawą, która wątpię bardzo by zadowoliła urzędników prywatnych.

Wprawdzie projekt obecny jest korzystniejszy od projektu z r. 1901, gdyż uwzględnia niektóre życzenia interesowanych, główne jednak wady pierwotnego projektu pozostają i nadal.

Przedewszystkiem nie zawiera on przymusu ubezpieczenia, skoro ministrowi przysługiwać ma prawo uwalniania niektórych urzędników od tego obowiązku. Następnie postanawia, że rentę na starość otrzymać można dopiero po należeniu do funduszu przez 40 lat i zatrzymuje ryczałtowy wymiar premij i świadczeń. Świadczenia te są zbyt małe w niższych zwłaszcza klasach i nieproporcjonalnie wymierzone, np. po 10 latach służby otrzymuje się koron 180, a po 30 latach koron 360. Prócz tego krzywdzi projekt ten tych urzędników, którzy w chwili wejścia w życie ustawy ukończyli 50, dla kobiet 40 rok życia.

Prócz tego zawiera projekt ten charakterystyczny ustęp (§ 8 ust. a.), według którego niema prawa do renty ten, „który byłby w stanie zapracować więcej, aniżeli wynosi należąca mu się renta“. Otóż może zajść ten wypadek, że ktoś, nie będąc zdolny do dalszej pracy w swym zawodzie*) miałby otrzymać po 10 latach służby rentę w wysokości 180 koron rocznie, czyli 50 halerzy dziennie. Zakład, wymierzający mu tę rentę, może jednak powiedzieć, że wprawdzie do swej pracy zawodowej nie jest on zdolny, ale może zarobić np. przy kolportowaniu gazet, jako posłaniec (ekspres), czyściciel butów itp. więcej, aniżeli 50 halerzy dziennie i odmówi mu przyznania renty. Wprawdzie pokrzywdzonemu przysługuje prawo rekursu, ale wobec wyraźnego brzmienia ustawy, rekurs taki nie na wiele przydać się może.

Brak miejsca nie pozwala omawiać innych licznych wad projektu, zaznaczyć jednak muszę, że opłaty, które nakłada na ubezpieczonych i pracodawców, nie stoją w stosunku do świadczeń.

W interesie urzędników prywatnych należałoby w projekcie poczynić przynajmniej następujące zmiany:

1. ogólny przymus ubezpieczenia, 2. wyznaczenie większego *minimum* renty, 3. zaprowadzić procentowy a nie klasowy wymiar opłat, albowiem nie jest sprawiedliwem, aby urzędnik z roczną płacą 1200 kor. płacił taką samą premję, jak ten, którego roczny dochód wynosi 1800 koron, 4. rentę na starość przyznać po 35 latach należenia do funduszu, 5. wymiar renty w wypadku nieudolności do pracy unormować w stosunku procentowym na wzór emerytury urzędników państwowych, 6. ostateczną granicę wieku do ubezpieczenia w chwili wejścia ustawy w życie rozciągnąć do 60 roku życia, 7. podnieść emeryturę dla wdów i dodatek na wychowanie dzieci, 8. przyznać rentę na wypadek, jeżeli członek funduszu pozostaje bez posady, (jak to było projektowane w przedłożeniu rządowem z roku 1901).

Toby były mniej więcej najważniejsze postulaty, o które urzędnicy prywatni starać się powinni. Wprawdzie sprawa jest już na porządku dziennym Rady państwa, lecz zanim przyjdzie pod obrady, możnaby niejedno jeszcze zrobić, lecz należałoby wziąć się natychmiast do pracy, gdyż inaczej urzędnicy prywatni będą musieli sami sobie przypisać winę, jeżeli ustawa o ich ubezpieczeniu, nie odpowie ich nadziejom.

*Stanisław Bobelak.*

*) Np. pisarz straci prawą rękę.

## Od wydawnictwa.

Doszło do naszej wiadomości, że niektóre os.. interesowane są przekonania, iż drukarnia Dziennika polskiego“ stanowi część integralną naszego wydawnictwa. Otóż oświadczamy, że rzeczona drukarnia „Dziennika polskiego **z naszem wydawnictwem nie ma nic wspólnego,** które to wydawnictwo **posiada od lat własną drukarnię** pod firmą: „Drukarnia M. Schmitta i Spki“ w niej się też *Dziennik Polski* drukuje i zakład ten wykonywa wszelkie inne drukarskie roboty.

*Wydawnictwo „Dziennika Polskiego)*

## KRONIKA.

**Djarjusz lwowski.**

Poniedziałek, 11 grudnia.

Powszechne wykłady uniwersyteckie: W zakładzie chemicznym uniwersytetu (ul. Długosza l. 6), od godziny 7—8 wieczorem, prof. uniw. dr. K. Hadaczek: „O sztuce greckiej“ (z obrazami świetlnymi).

Teatr miejski: „Warszawianka“. pieśń z r. 1831 i „Doktor z musu“, komedja. Początek o godzinie 7 wieczorem.

W salonach Tow. sztuk pięknych (Muzeum przemysłowe m.): „Wystawa jesienna“. Od godziny 9 rano do 4 popołudniu.

Muzeum przemysłowe m. otwarte dla publiczności od godziny 9 rano do 2 popołudniu

Na placu powystawowym: „Panorama racławicka“. Od godziny 9 rano aż do zmierzchu

**Kalendarz.** Poniedziałek (11): Damazego p. — Wojmira. — (28) Stefana mucz. Wschód słońca o godzinie 7 minut 48, zachód o godzinie 3 minut 59.

Stan powietrza: Godzina 6 rano: Ciepłota: +2° R. Pochmurno.

**Wiadomości djecezjalne.** Archidyecezji lwows-a ob. łać. Odznaczeni Expositorio can.: ks. Leopold Niedzielski, proboszcz w Białogórze i ks. Michał Lachowicz, proboszcz w Powitnie.

**Mianowania.** Minister skarbu zamianował: inspektora ewidencyjnego Juljana Łatkiewicza starszym inspektorem w stanie urzędników do utrzymania ewidencji katastru gruntowego; dalej starszego kontrolora cłowego Stanisława Konckiego starszym zarządcą urzędu cłowego w VIII randze w okręgu lwowskiej dyrekcji skarbu.

Ministerstwo handlu zamianowało ukończonego gimnazjalistę, Szczęsnego Przemysława Orłowskiego, praktykantem rachunkowym w departamencie rachunkowym dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Namiestnik powołał starszego inżyniera, Włodzimierza Obertyńskiego w Krakowie do służby w Namiestnictwie.

Wyższy sąd krajowy w Krakowie nadał kanceliście w sądzie powiatowym w Skałacie, Józefowi Wagnerowi, posadę kancelisty w sądzie powiatowym w Dąbrowie.

Radca sądu krajowego dr. Józef Muczkowski został mianowany korespondentem centralnej komisji konserwatorskiej w Wiedniu.

**Deputacja,** którą na ostatniej sesji wybrał Sejm, celem złożenia cesarzowi podziękowania za zezwolenie urządzenia na Zamku królewskim na Wawelu rezydencji monarszej i Muzeum narodowego, oraz za wspaniałomyślny dar w kwocie 100 000 koron rocznie na koszta odnowienia Zamku, przyjętą zostanie przez cesarza na audjencji we czwartek dnia 14 bm. o godzinie 12 w południe. W skład deputacji, którą poprowadzi marszałek krajowy hr. Stanisław Badeni, wchodzą posłowie sejmowi: hr. Wojciech Dzieduszycki, Dawid Abrahamowicz, hr. Stanisław Tarnowski, hr. Leon Piniński, hr. Stanisław Stadnicki, Albin Rayski i Franciszek Kramarczyk.

**Odznaczenia.** Cesarz nadał srebrny krzyż zasługi żandarmowi z lwowskiej komendy, Ignacemu Kaźmirowiczowi, za uratowanie dziecka z płonącego domu, a srebrny krzyż zasługi z koroną żandarmowi z tutejszej komendy, Janowi Skołozdrze, za wyratowanie dziewczynki od utonięcia.

**Przeniesienia.** Kierownik ministerstwa sprawiedliwości przeniósł radców sądu krajowego Hjacynta Żyborskiego ze Złoczowa do Sambora i Władysława Dębskiego z Sambora do Złoczowa.

**Posterunek** żandarmerji w Głębokiej (powiat krakowski) przeniesiono do Czulic (w tym samym powiecie).

**Odroczenie zjazdu Rejowskiego.** Akademja Umiejętności w Krakowie postanowiła na posiedzeniu administracyjnem z dnia 9 b. m. odroczyć zjazd Rejowski, który miał się odbyć w Krakowie w ostatnich dniach br., do jednego z miesięcy letnich przyszłego roku (1906), a to głównie z powodu obecnego, wyjątkowego położenia ludności polskiej pod zaborem rosyjskim. Termin dokładny zjazdu będzie oznaczony później.

**Deputacja lekarzy miejskich.** U prezydenta miasta, p. Michalskiego, zjawili się w sobotę lekarze miejscy pp.: dr. Elektorowicz, dr. Jaszczurowski i dr. Krobicki, imieniem ogółu lekarzy miejskich, z prośbą o wyznaczenie lokali urzędowych. Rada miejska wyraziła żądanie, aby lokale lekarzy miejskich posiadały początkalnie obszerne i dobrze ogrzewane dla pacjentów; lekarze miejscy zaś mają swój lokal „biurowy“ w swych prywatnych mieszkaniach, a otrzymują za to, tak, jak inni urzędnicy, tylko skąpy dodatek kwaterowy (aktywalny). Wobec tego lekarze wnoszą petycję o dostarczenie z urzędu lokalu, w którym miałaby odbywać się ordynacja pacjentów, mających prawo żądać porady u lekarzy miejskich. Prezydent Michalski życzliwie przyjął petycję, oświadczając, że w istocie jest ona słuszną i należy się jej rychłe uwzględnienie. Deputacja była następnie u wiceprezydenta dra Rutowskiego i dyrektora magistratu p. Lukasa, z prośbą o poparcie tej petycji.

**Kradzież.** Na szkodę Jana Urbańskiego, posła na Sejm krajowy, skradziono z mieszkania przy ul Kościuszki l. 18, trochę garderoby, mały srebrny lichtarz i lornetkę, ogólnej wartości 440 koron.

*** Kalendarz „Śmigusa“ na rok 1906** ozdobiony prześlicznemi ilustracjami, odznaczający się bogatą częścią literacką i dokładnym działem informacyjnym — mogą nabywać prenumeratorowie *Dziennika Polskiego* po wyjątkowo zniżonej cenie 70 hal. (35 ct.), wraz z przesyłką pocztową; kieszonkowy zaś kalendarzyk po cenie 20 hal. (10 ct.), z pocztową przesyłką po 24 hal. (12 ct.).

**Operator** dr. Zenon Leńko, ordynuje obecnie przy ulicy Bielowskiego l 6.

*** Podziękowanie.** W. Panowie Jakób i Aleksander Lewiccy, właść. gt składu porcelany etc. we Lwowie, złożyli na moje ręce 400 kor. — a to po 100 kor dla ubogich miasta Lwowa, przytuliska brata Alberta, Towarz. szkoły ludowej i dla głodnych Warszawian. — Za ten hojny dar składam ofiarodawcom serdeczne podziękowanie.

*Michalski.*

**Składki na cele użyteczności publicznej lub narodowej.**

Dla głodnych w Warszawie: Zebrane w Tow. strzeleckiem na wieczorze św Mikołaja 16 kor., Ludwik Łukasiewicz z Tarnowa 10 kor.

Dla biednej chorej staruszki pod M. R., złożyli w dalszym ciągu p.: M. W. 1 kor.

## NOTATKI literackie i artystyczne.

**Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.** Dziś w poniedziałek, „Warszawianka“, pieśń z r. 1831 przez Stanisława Wyspiańskiego. Zakończy „Doktor z musu“, komedja w 3 aktach Moliera.

Jutro we wtorek, „Manon“, opera w 4 aktach Masseneta. Gościnny występ Marji Boyer, artystki opery paryskiej; oraz występ Augusta Dianni, Józefa Szymańskiego i Juljana Jeromina.

## Z Królestwa Polskiego.

**Reorganizacja szkół w Król. Polskiem.**

Korespondent warszawski *N. Reformy* donosi pod datą 7 b. m.:

W sprawie szkolnej dla Królestwa zapadły w ministerswie daleko idące postanowienia zupełnej i reorganizacji w duchu narodowym polskim. Plan obejmuje spolszczenie szkolnictwa całego, od szkół elementarnych począwszy, a na uniwersytecie skończywszy. W tym celu utworzona będzie dla Królestwa z siedzibą w Warszawie Rada szkolna krajowa, pod przewodnictwem kuratora okręgu naukowego, na które to stanowisko upatrzony jest kandydat w osobie Cholewińskiego, wychowanka szkoły głównej, pierwszorzędnego znawcy prawa cywilnego, człowieka dużej powagi.

W najbliższym czasie, bo już za dni kilka, mają być uchwały te mimo strejku ogłoszone, wraz z mianowaniem Cholewińskiego, który bezzwłocznie zajmie się dziełem reorganizacji szkolnictwa polskiego.

W Warszawie pozostaną w dawnym składzie cztery tylko zakłady szkolne średnie dla użytku Rosjan, to jest dwa gimnazja męskie i dwa żeńskie. W miastach gubernjalnych będą wyłącznie szkoły polskie.

**Strejk pocztowy.**

Z Warszawy donoszą, że Związek kolei warszawsko-wiedeńskiej postanowił celem poparcia strejku pocztowego, nie przyjmować na kolei do ekspedycji ani telegramów prywatnych, ani rządowych.

Z Petersburga donoszą, że zarząd pocztowy zaaresztował kwotę 100.000 fr., przesłaną z Francji celem poparcia strejku pocztowego.

**Aresztowania.**

Podejrzanych o wszczynanie buntów w pułku artylerji, stojącym na Mokotowie, kapitana Barancowa i dwu podoficerów aresztowano.

**Związek nauczycieli.**

Z Warszawy donoszą, iż nauczyciele polscy postanowili na odbytem zgromadzeniu utworzyć własny związek.

**Odmówienie płacenia podatków.**

Z Warszawy donoszą, że w okolicy Ostrowca lud wiejski oświadczył, że podatków płacić nie będzie, Wysłao tam 50 kozaków i dwie kartaczownice.

**Sprawa Sieroszewskiego.**

Sprawa Wacława Sieroszewskiego została skierowana do prokuratora sądu okręgowego i będzie rozpoznawaną, jak inne sprawy polityczne, przez trzeci departament izby sądowej. Z góry spodziewać się można, że Sieroszewski zostanie tam uwolniony.

**Unarodowienie teatru.**

Na czele komitetu obywatelskiego, podejmującego akcję w celu zupełnego unarodowienia teatru polskiego w Warszawie i wyemancypowania go z pod wpływu władz rządowych, staje ordynat Maurycy hr. Zamoyski.

**„Sokół“.**

Odbyło się zebranie organizacyjne Tow. „Sokół“. Przyjęto statut normalny galicyjsko-poznański *en bloc.* Wybrany tymczasowy wydział z 12 członków.

**Strejki.**

W ostatnich dniach wybuchł tu w Warszawie strejk personalu, obsługującego składy rządowe wódek (monopolu). W strejku bierze udział 800 osób.

**Tryumfalny powrót.**

Z Warszawy donoszą: Uwięzieni obywatele z Płońska, dr. Rutkowski i Malinowski, wrócili tam w tych dniach. Na ich powitanie ludność urządziła pochód, który wyruszył z Zakroczymia z banderją na czele, złożoną z 250 szlachty i chłopów. Wieś za wsią przyłączały się do pochodu. Na granicy Płońska mieszkańcy z księżmi wyszli naprzeciw powracających. Udano się do kościoła, skąd pochód okrążył całe miasto. Sklepy były zamknięte. Śpiewano pieśni narodowe.

**Bunty w wojsku.**

Wrzenie w wojsku odczuwać się daje także w Królestwie Polskiem, szczególnie w artylerji i pułkach gwardji. W miasteczku Zambrowie odmówili żołnierze posłuszeństwa i powybijali okna w mieszkaniach oficerów i pułkownika, poczem zbuntowani pociągnęli tłumnie przez ulice, śpiewając pieśni rewolucyjne. Na uśmierzenie buntu wysłano z Łomży pułk kawalerji. Rozruchy trwają dalej, mimo że 40 aresztowanych odesłano do więzienia.

**Zbuntowani gwardziści.**

**Berlin.** (Tel. wł.). *Local Anzeiger* donosi z Warszawy: Żołnierze 6 pułku gwardji podnieśli bunt i zażądali od pułkownika natychmiastowego wypuszczenia na wolność kilku uwięzionych oficerów. Pułkownik w celu uspokojenia zbuntowanych żołnierzy przyrzekł postarać się o wypełnienie wszystkich ich żądań.

**Katowice.** Od soboty w południe wstrzymała tutejsza dyrekcja ruch ciężarowy do Rosji przez Herby, Częstochowę i Sosnowice aż do odwołania.

## Z chaosu pod berłem cara.

**Groźba strejku powszechnego.**

Z Petersburga donoszą, że komitet rewolucyjny wystosował do Wittego pismo z zagrożeniem proklamacji strejku generalnego na wypadek rozstrzelania buntowników sebastopolskich.

**Wyrok śmierci.**

Berliński *Local Anzeiger* donosi z Petersburga, że odroczona justyfikacja inżyniera Sokołowa z powodu zagrożenia przez personal kolejowy generalnym strejkiem, została wykonaną i Sokołow został powieszony.

**Strejk carskiej służby pałacowej.**

Petersburski korespondent dziennika berlińskiego *Post* donosi, że car w najbliższym czasie przesiedli się do Gatczyny, która została silnie ufortyfikowaną. Straż pałacową powierzono załodze, złożonej z 3.000 kozaków. Służba dworska w Carskiem Siole zastrejkowała i zażądała podwyższenia płacy. Minister dworu carskiego zgodził się na jej żądania.

**Maksymowicz.**

W miejsce zabitego gen. Sacharowa mianowano delegatem rządu celem uspokojenia włościan w guberni saratowskiej, byłego generał-gubernatora warszawskiego, Maksymowicza.

**Strejk kolejowy.**

Z Petersburga donoszą, iż linje południowo-zachodnie, zacząwszy od stacji Białystok, zastrejkowały, a tak samo koleje węzła charkowskiego na linjach Carków-Mikołajów do Znamienki, Charków-Ekaterynosław i Charków-Kask. Nowo rozpoczęty ten strejk kolei rosyjskiej służyć ma dla poparcia strejku pocztowo telegraficznego.

**Rozruchy chłopskie.**

*N. Fr. Presse* donosi z Rygi *via* Eydkuny, że chłopi dopuszczają się tam napadów na dwory. W okręgu ryskim zamordowano właściciela dóbr Heninga; przyszło przytem do walki z dragonami, z których trzech poległo. W innej miejscowości bandy zbrojnych chłopów zabiły oficera dragonów i kilku żołnierzy. Dwór w miejscowości Sestel (?) chłopi podpalili.

**Witte a ziemstwa.**

Z Petersburga donoszą, iż Witte odbył dłuższą naradę z członkami kongresu ziemstw, między tymi z dr. Heydenem i Struvem, na której ze wszystkich stron doradzano, by Witte utworzył gabinet z członków kongresu ziemstw, zaprowadził powszechne głosowanie, a Dumę uznał za konstytuantę.

**Uspakajanie zagranicy.**

Międzynarodowy bank handlowy w Petersburgu wystosował do banków zagranicznych okólnik z oświadczeniem, że rząd rosyjski jest stanowczo zdecydowany zapowiedziane reformy przeprowadzić i pracuje intenzywnie nad dotyczącemi ustawami, ale wymaga to czasu. Liczą, że potem nastanie spokój.

**Rewolucja wojskowa w Kijowie.**

Korespondent *N. Ref.* donosi:

Hiobowe wieści nadchodzą o formalnem powstaniu wojskowem w Kijowie. Bataljonowi saperów nakazano zastąpić strejkujących urzędników pocztowo-telegraficznych. Bataljon odmówił, a gdy przybyły Suchomlinow chciał ich zmusić okrzykiem: „Bracia do broni!“ porwali karabiny, przewróaili generała i wybiegli na ulicę, gdzie rozwinęli się pochodem; na czele zbuntowany bataljon z muzyką i czerwonym sztandarem w pełnym rynsztunku bojowym, dalej pułk piechoty wezwany do uśmierzenia buntu, na końcu sotnia kozaków.

Pochód skierował się na stację, gdzie saperzy wezwali do opuszczenia pracy robotników składów kolejowych; ci połączyli się z pochodem i stąd procesja udała się na rynek żydowski. Doszedłszy doń, zawróciła w jedną z przylegających do rynku ulic, gdzie mieściła się jakaś mała fabryka. Robotnicy tej fabryki również połączyli się z powstańcami. Powiększywszy się w ten sposób liczebnie, saperzy chcieli iść dalej, gdy nagle z koszar, rozmieszczonych po drodze, rozległa się salwa karabinowa.

Urządzono zasadzkę. Publiczność, która w wielkiej liczbie towarzyszyła pochodowi, w okropnej panice rzuciła się na środek ulicy. Wtedy rozległa się druga salwa; wymierzona była tym razem wyłącznie przeciwke bezbronnym.

Tymczasem pułk, który szedł z tyłu, zmieszał się i rozprószył po sąsiednich ulicach. Kozacy postawszy chwilę, poszli za jego przykładem. Pomiędzy saperami, a zasadzką rozpoczęła się prawidłowa wymiana strzałów, która trwała godzinę, poczem saperzy, nie wytrzymawszy ognia z ukrycia, rozeszli się po mieście. Karetki Pogotowia ratunkowego zabrały 22 zabitych i 40 rannych. Potem przez dzień cały można było w różnych miejscowościach Kijowa spotkać gromadki żołnierzy saperów z bronią, chodzących z robotnikami i studentami.

Ostatnia wiadomość z Kijowa donosi: Środek miasta i Padoł w rękach wojska rządowego. Plac Peczerski i twierdza w rękach wojska powstańczego i ludu, z którym połączyło się 1.000 saperów i część wojska. W mieście barykady.

*(Telegramy „Dziennika Polskiego“).*

**Sytuacja.**

**Berlin.** (Tel. wł). *Berliner Tageblatt* donosi z Petersburga: Coraz liczniejsze są głosy prasy, które, z wskazaniem na zupełną bezczynność Wittego, nawołują wszystkie stronnictwa, aby porozumiały się ze sobą w celu utworzenia rządu, który albo przyjmie pośród siebie Wittego, albo go obali.

Propaganda rewolucyjna nie ustaje ani na chwilę. Ostatnio rzucono hasło nie płacenia podatków. Hasło to znalazło żywy odzew w społeczeństwie rosyjskiem, a gdyby rzeczywiście ogarnęło szerokie warstwy, to wówczas byłoby to stratą olbrzymią nietylko dla Rosji, która popadłaby w nieuchronne, a zupełne bankructwo, ale także dla zagranicy, która ma w Rosji ulokowane znaczne kapitały.

**Ukaz carski o zniesieniu cenzury.**

**Berlin.** Nadszedł tu *via* Eydkuny telegram Petersb. Agencji następującej treści: Ogłoszono ukaz carski, zawierający tymczasowe przepisy dla perjodycznej prasy. Ogólna i specjalna cenzura prewencyjna dla perjodycznych publikacyj, gazet i drzeworytów zostaje zniesiona. Znosi się zarazem postępowanie administracyjne i takież kary dla perjodycznych publikacyj. Odpowiedzialność za przestępstwa prasowe stwierdzana będzie wyłącznie przez sąd. Zniesione również zostaje prawo, mocą którego minister spraw wewnętrznych zakazywać mógł ogłaszania artykułów i omawiania spraw, dotyczących rządu. W końcu wyliczono w ukazie długi szereg szczegółowych wypadków, których będzie sąd dochodził; kary za nie są: grzywny do 300 rubli, więzienie i deportacja.

**Strejk pocztowo-telegraficzny.**

**Petersburg.** Na onegdajszem zgromadzeniu 2000 urzędników pocztowych i telegraficznych uchwalono wszystkimi głosami przeciw jednemu, dalej strejk prowadzić.

**Stłumienie buntu w Kijowie.**

**Berlin.** (Tel. wł.). *Local Anz.* donosi z Kijowa, że stłumiono tam już bunt wśród bataljonów dyscyplinarnych. Wielu żołnierzy z tych bataljonów uciekło i tuła się w okolicy.

W Woroneżu trwa nieustannie pożar.

**Car do kozaków.**

**Berlin.** Z Petersburga telegrafują *via* Eydkuny, że car ogłosił rozkaz dzienny z 19

listopada st. st., w którym wyraża podziękowanie wszystkim kozakom za pełną poświęcenia, niezmordowaną, wierną służbę dla tronu i ojczyzny na polu walki i przy „utrzymaniu porządku" w państwie.

### Ruch rewolucyjny wśród wojska.

**Petersburg.** Komendant twierdzy Kuszki, generał-major Prassałow, nadesłał carowi litograficzne wiadomości, że propagandę wśród wojska celem usunięcia władzy wojskowej prowadzi tam grupa urzędników cywilnych, co spowodowało go do ogłoszenia stanu oblężenia w twierdzy i uwięzienia winnych.

---

**Petersburg.** Komitet wykonawczy deputacji rady robotniczej uchwalił odłożyć strejk powszechny.

*Ruś* donosi, że w Carskiem Siole obradowano nad ogłoszeniem dyktatury wojskowej, ale zaprowadzenie jej odroczono z obawy wybuchu strejku. Pozycja Durnowa uważana jest w kołach dworskich za zachwianą.

Według doniesienia Petersb. Agencji uwięziono Krustalewa, przewodniczącego deputacji rady robotniczej.

## DEPESZE telegraficzne i telefoniczne.

### Reforma wyborcza.

**Wiedeń.** (Tel. wł.) Wczoraj popołudniu odbyło się zgromadzenie socjalistyczne przy udziale około 5000 osób. Przemawiali pp: Ellenbogen, Adler, Seitz i Schuhmeier na temat obecnego stanu sprawy reformy wyborczej. Ellenbogen w mowie swej uderzył na posła Steina za to, że jako poseł z piątej kurji, wygłosił tak wojowniczą mowę przeciwko reformie wyborczej, następnie krytykował stanowisko partji chrześcijańsko-socjalnej, oraz napadł na Luegera za jego znaną mowę z ostrzeżeniem dla żydów. Adler wywodził, że Gautsch potrzebuje reformy wyborczej, ale reforma wyborcza jego nie potrzebuje, to też, gdyby się okazał za słabym do jej przeprowadzenia, to będzie to grobem dla całego rządu, bo w razie niezałatwienia pomyślnego tej sprawy, lud uczyni wszystko, aby reformę wyborczą uzyskać, w pierwszym rzędzie rzuci się do strejków masowych. Seitz zwrócił się przeciwko Izbie panów, a Schumeier przeciwko posłom chrześcijańsko-socjalnym. Wszystkie przemówienia nagradzano raz po raz hucznemi brawami.

Na końcu wezwał przewodniczący zebranych, aby rozeszli się do domów spokojnie, bez rozwijania czerwonych sztandarów i wogóle z uniknięciem jakiejkolwiek demonstracji. Wezwania tego usłuchano, dzięki czemu obeszło się bez zajść. Policja nie miała ani razu powodu do interwenjowania.

**Wiedeń.** (Tel. wł.) Odbyte tu wielkie zgromadzenie kobiet pod przewodnictwem Marjanny Hainisch uchwaliło wysłać do prezydenta gabinetu br. Gautscha, oraz prezydentów obu Izb deputację kobiet, która wręczy im petycję, domagającą się dla kobiet czynnego i biernego prawa wyborczego.

### Sytuacja na Węgrzech.

**Wiedeń.** (Tel. wł.) Prezydent gabinetu węgierskiego br. Fejervary przybył wczoraj po południu do Wiednia, a dziś będzie u cesarza na audjencji, na której zapaść ma rozstrzygająca decyzja.

**Budapeszt.** Na wczorajszem bardzo licznem zgromadzeniu socjalistycznem w hali przemysłowej, oświadczył referent, że socjaliści nie chcą za każdą cenę prowadzić walki lecz dla spokoju gotowi są ponieść ofiary i zadowoliliby się większem rozszerzeniem praw wyborczych. Gdyby ich zmuszono do walki, wówczas już temby się nie zadowolili. Musi się zniewolić koalicję do zajęcia otwartego stanowiska w kwestji reformy. Uchwalono urządzić spokojną demonstrację przed lokalem stronnictwa niezawisłości w chwili obrad tego stronnictwa w sprawie reformy wyborczej.

### Nagrody Nobla.

**Chrystjanja.** W pałacu fundacji Nobla, w obecności królestwa, ministrów i przedstawicieli władz, odbyło się z wielką uroczystością rozdanie nagród Nobla. Otrzymali je: Koch (medycyna), Lenard (fizyka), Baeyer (chemja), **Henryk Sienkiewicz** „jako przedstawiciel literatury i kultury duchowej swego narodu" (dział literatury), Berta Suttnerowa (nagroda pokojowa).

### Cesarz Wilhelm i żydzi rosyjscy.

**Frankfurt.** (Tel. wł.) *Frankf. Ztg.* donosi, że zostający pod protektoratem cesarza Wilhelma związek śpiewaczy „Concordia" urządza wielki koncert dobroczynny na rzecz żydów rosyjskich.

### Zapowiedź biernego oporu na kolejach prywatnych.

**Wiedeń.** Reprezentant kolejowy oświadczył na kongresie gwarectw, że bliski jest ponowny wybuch biernego oporu na kolejach prywatnych, ponieważ koleje te, chociaż chcą przyznać personalowi te same warunki, jak państwowe, nie chcą jednak uznać mężów zaufania organizacji kolejarzy.

## Dział ekonomiczny.

**Sprawozdanie tygodniowe izby handlowej i przemysłowej we Lwowie** o cenach zboża i produktów za czas od 3 do 9 grudnia 1905.

Ceny bez opłaty akcyzowej w walucie koronowej za 50 kilogramów.

Zboża: pszenica od 8·05 do 8·20; żyto od 6·15 do 6·30; jęczmień browarny od 6·40 do 6·75; jęczmień pastewny 6·— do 6·30; owies od 6·15 do 6·35.

Zboża strączkowe: groch do gotowania po 8·50 do 9·25; groch pastewny od 6·80 do 7·10, soczewica —·— do —·—, fasola —·— do —·—, bobik 6·15 do 6·40, wyka 7·— do 7·50.

Nasiona: koniczyna czerwona od 55·— do 65·—; koniczyna biała od 52·50 do 65·—; koniczyna szwedzka 60·— do 75; rzepak zimowy od 11·40 do 11·60; nasienie lniane od 10·25 do 10·50; nasienie konopne od 9·— do 9·25.

Chmiel od 45·— do 65·—; nafta zwykła 18·— do 19·—; nafta salonowa 2[illegible]·— do 21·50.

Spirytus — 10.000 Literpercent gotowy kontyngentowany od 34·05 do 34·40 bez opłaty dodatku.

— **Wiedeń** 9 grudnia. **Kursa giełdy wiedeńskiej.**

*a*) *Losy* procentowe: Austr. zakł. kr. z oblig p. z r. 1880 3 proc. 298·—, Austr. zakł. kred. z ob. p. z r. 1889 3 proc. 298·—, Tow. żeglugi na Dunaju 100 zł. m. k. 4 proc. 264·—, Węg. Banku hip. po 100 zł. 4 proc. 257·—, Pożyczka serbska rem. po 100 zł. 4 proc. 100·—, *b*) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 24·45, Zakł. kred. dla h. i p. po 100 zł. 472·—, Clary 40 zł. m. kr. 150·—, Pożyczka m. Insbruku 20. zł. 79·—, Losy m. Krakowa 20 zł. 91·—, Pożyczka m. Lubiany 41 zł. 64·—, Oten 40 zł. 16·—, Palffy 40 zł. m. k. 175·—, Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. 52·—, Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 32·—, Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł. 60·—, Salma 214 zł. m kon. 206·—, Pożyczka salcburska 20 zł. 7[illegible]·—, Tureckie oblig prem. kolej. po 142 fr. 144·25, Losy komunalne m. Wiednia z r. 1874 527·—.

— **Berlin** 9 grudnia. Przy zamknięciu wczorajszej giełdy: Kredyty 209·40, Staatsbahny 141·—, Diskont Comandit 185·75, Berlińskie Towarz. handl. 168·—, Laura 241·—, Bochum 241·—, Kolej połud. wschodnio-pruska —·—, Ruble za gotówkę 215·20, Kolej warsz.-wied. 126·60, Kolej morza Śródziemnego —·—, Kolej Meridionalna 145·50, Losy tureckie 136·50, Renta włoska —·—, „Harpener" kopalnie węgla 211·—, Kolej Marienburg Mławka —·—, Konsolidation —·—, Lombardy 23·60, Kolej Henry 1[illegible]4·—, Niemiecki bank narodowy 127·25, Kanada Profered 174·90, Akcje żeglugi hamburckiej 161·75, Warszawa krótkie (Kurz Warshau) —·—, Huta „Donnersmark" 260·—.

— **Berlin** 9 grudnia. Austrjackie banknoty 85·—, spirytus —·—.

— **Frankfurt** 9 grudnia. Austrjackie kredyty 208·80, Kolej państw. —·—, Diskonto 186·80, Laura —·—.

— **Paryż** 9 grudnia. 4 procentowa renta 99·72, mąka 31·—.

## Nadesłane.

Rubryka ta nie pochodzi od redakcji, która też nie bierze na siebie żadnej odpowiedzialności.



†

**Marja Foitik**

prywatna nauczycielka

zasnęła w Panu po długiej a ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, dnia 9 grudnia 1905 r., w 44 r. życia.

Eksportacja zwłok odbędzie się w poniedziałek dnia 11 grudnia b. r. o godzinie 3 po południu z domu żałoby przy ulicy Piekarskiej l. 52, nacmentarz Łyczakowski, na którą w smutku pogrążony brat z rodziną krewnych, przyjaciół i pobożnych chrześcijan zaprasza.

Lwów, dnia 10 grudnia 1905.

„Concordia" A. Kurkowski.

†

**Michał Węgrzyn**

właściciel realności w Winnikach

po długich a ciężkich cierpieniach, zaopatrzony św. Sakramentami, zmarł dnia 9 grudnia 1905 r., przeżywszy lat 45.

Obrzęd pogrzebowy odbędzie się w poniedziałek dnia 11 grudnia b. r. o godzinie 9 rano w Winnikach na cmentarz miejscowy, na który w smutku pogrążone dzieci krewnych, znajomych i pobożnych chrześcijan zapraszają.

Winniki, dnia 10 grudnia 1905.

„Stella" K. Słotołowicz, Wałowa 11.



Wydawca i odpowiedzialny za redakcję: Adam Krajewski. Papier z fabryki czerlańskiej. Z drukarni M. Schmitta i Sp. pod zarządem J. G. Piotrowskiego.